

2 stycznia 2005 ■ nr 1/314

GOŚĆ WARSZAWSKI



**ALICJA
WYSOCKA**

redaktor wydania

Witajcie, Drodzy Czytelnicy, w nowych czasach, a właściwie – chciałoby się powiedzieć – w nowej makiecie – warszawskiego „Gościa Niedzielnego”. Znać nas z imienia i nazwiska, teraz możemy poznać się nieco bliżej – prawie osobiście. Mamy nadzieję, że nas „takich nowych” zaakceptujecie. Obecny numer jest pierwszym noworocznym, jesteśmy w klimacie świąt, dlatego na naszych łamach znajdziecie świąteczną tematykę. To także czas podsumowań. Zrobiliśmy taki bilans dla naszego regionu i archidiecezji. Wiemy, jakie były sukcesy i porażki, a więc jesteśmy też świadomi, czego należy sobie życzyć na Nowy Rok. Pragniemy, aby wszystkie plany zrealizowały się i aby towarzyszyła im nadzieja pokładana w Bogu.

Próba podzielenia Polaków nie udała się

Kto zbuduje świątynię?

Wiele złych skojarzeń wywołał projekt parlamentarzystów SLD, aby pieniądze „obcięte” Instytutowi Pamięci Narodowej przeznaczyć na dofinansowanie budowy wotum narodu – świątyni Opatrzności Bożej.

Wedle informacji przekazywanych przez Fundację Budowy Świątyni, prace budowlane w Wilanowie zostały w roku 2004 znacznie spowolnione przede wszystkim z przyczyn finansowych. Wzbudziło to zainteresowanie parlamentarzystów. Na propozycję jednego z posłów PiS, by w miarę możliwości budowę wesprzeć z budżetu państwa, SLD odpowiedział, aby przeznaczyć na to pieniądze, o które został pomniejszony budżet IPN. Wywołało to powszechny niesmak i oburzenie. Warszawska kuria wydała w tej sprawie specjalny komunikat o następującej treści: „W związku z toczącą się w kręgach politycznych dyskusją na temat finansowania budowy świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie, Kuria Metropolitalna Warszawska



oświadcza, że ani Ksiądz Prymas, ani Fundacja Budowy Świątyni Opatrzności Bożej nie zwracali się o pomoc finansową z budżetu państwa. Świątynię buduje się z ofiar wiernych, tak w kraju, jak i z zagranicy. Nie brak też instytucji publicznych, które w poczuciu odpowiedzialności za polską tradycję i chrześcijańskie wartości wspomagają dzieło budowy jako duchowej spójni Polaków pośród państw Europy ku doskonalszej Unii. Zwracamy się z apelem do ludzi wyobcowanych z ideałów zawartych

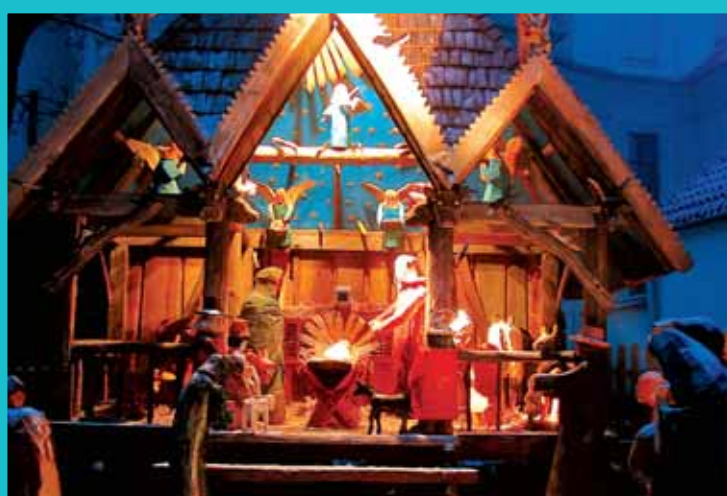
Budowę świątyni Opatrzności Bożej dokończy mój następcą – powiedział kard. Józef Glemp, Prymas Polski

w dziele świątyni Opatrzności o niewłączanie tego dzieła w realizację planów obcych Kościołowi”.

Podczas spotkania naszej redakcji i Radia Józef z Księdzem Prymasem pokazywał on makietę budowanej świątyni, objaśniając, gdzie ewentualnie mogłaby być celebrowana Msza św. przez Ojca Świętego. Natomiast w wywiadzie dla KAI z okazji swoich 75. urodzin powiedział, że przewiduje, iż budowę dokończy jego następcą.

AW

WIEJSKA I GOTYCKA



W pierwszy dzień świąt Ksiądz Prymas poświęcił nową warszawską szopkę w parafii bł. Edmunda Detkensa na Bielanych. Dzieło wyrzeźbił Józef Wilkoń – artysta, który zilustrował ponad 160 polskich i zagranicznych ksiązek dla dzieci. Szopka na Bielanych powstała również z myślą o dzieciach (tych małych i tych zupełnie dużych – jak zaznacza autor) i jest swego rodzaju echem dzieciństwa artysty, pochodzącego ze wsi pod Wieliczką i wykształconego w krakowskiej ASP. Ta szopka jest więc wiejska – drewniana i słomiana, krakowska i... gotycka, jak uważa sam autor. Monumentalna szopka Józefa Wilkonia to kolejny oryginalny element tradycji współczesnych warszawskich szopek, a

Szopka na Bielanych przyciąga prostotą i realizmem

parafia bielańska ma nowy znak przyciągający zarówno wierzących, jak i niewierzących.

AW

Forum Ekonomiczne

WARSZAWA. Tygodnie przygotowań, zamknięte centrum Warszawy, witryny sklepowe zabite płytami piłśniowymi, policjanci ściągnięci z całej Polski, sparaliżowane miasto... Mimo obaw trzydniowy, majowy Europejski Szczyt Gospodarczy przebiegał niezwykle sprawnie i bez zakłóceń ze strony przeciwników globalizacji. W obradach w hotelu Victoria uczestniczyło osiemnastu szefów państw i dwa tysiące biznesmenów. Tematy dotyczyły głównie tego, jak zreformować Unię przy okazji jej rozszerzenia, chociaż nie brakowało też dyskusji na tematy zdawałoby się dalekie od polityki i gospodarki, np. jak odchudzić otyłych Europejczyków. Przygotowania do szczytu kosztowały ok. 28 mln zł, z tego ponad 11 mln zł trafiło do policji. Prawie 10 mln zł pochodziło z rezerwy budżetu państwa, 5 mln zł z kasy miasta, a 1,4 mln zł dołożyła Komenda Główna.

Solidarni z potrzebującymi

DLA HISZPANII, BIESŁANU, UKRAINY. 12 marca przed ambasadą Hiszpanii w Warszawie kilkaset osób protestowało w milczeniu przeciwko atakowi terrorystycznemu w Madrycie. Następnego dnia zamknięte były miejskie teatry, a na urzędach państwowych i samorządowych opuszczono flagi do połowy masztu. 15 marca w południe w krajach europejskich ofiary uczczono minutą ciszy.

Po wrześniowej tragedii w Biesłanie, warszawskie szpitale zadeklarowały pomoc medyczną ofiarom. Zbiórki funduszy i darów, oprócz organizacji pozarządowych, prowadziły też dzieci z warszawskich szkół.

Po listopadowych sfałszowanych wyborach na Ukrainie, warszawiacy na znak solidarności wpinali w płaszcze pomarańczowe wstążki. W stolicy odbył się koncert „Kijów – Warszawa – wspólna sprawa”, nad którym patronat objął prezydent Kaczyński. U ojców bazylianów na Miodowej prowadzona była zbiórka na rzecz protestujących na Ukrainie. Konwój z darami zorganizowały także władze miasta.

Witamy w Unii



Pierwszego maja obudziliśmy się w Unii

Z WARSZAWY DO BRUKSELI. Szaman, pokazy sztucznych ognii, występy gwiazd towarzyszyły oficjalnym uroczystościom wejścia Polski do Unii Europejskiej, jakie odbyły się na warszawskim pl. Piłsudskiego o północy z 30 kwietnia na 1 maja. Wciągając na maszt flagę Unii Europejskiej, prezydent Aleksander Kwaśniewski mówił, że „marzenie stało się rzeczywistością”. Pierwszy premier III RP Tadeusz Mazowiecki przypomniał słowa Jana Pawła II wypowiedziane w 1979 r. na tym placu: „Niech zstąpi Duch Twój, niech zstąpi Duch Twój i od-

nowi oblicze ziemi, tej ziemi”. Rankiem 1 maja prezydent zaprosił ponad 2,5 tys. gości na podzamcze na „Europejskie śniadanie”.

A już w czerwcu wybieraliśmy członków Parlamentu Europejskiego. W okręgu warszawskim zwyciężył prof. Bronisław Geremek z Unii Wolności, drugi był Michał Kamiński z Prawa i Sprawiedliwości, a na trzecim miejscu prof. Dariusz Rosati z Socjaldemokracji Polskiej. W stolicy najwięcej głosów zdobyło PiS, a frekwencja w wyborach była znacznie wyższa niż przeciętna w kraju i wyniosła 31,6 proc.

Bez stref, ale z Modlinem

ROZBUDOWA LOTNISK. 4 listopada Naczelny Sąd Administracyjny podtrzymał wyrok wojewódzkiego sądu administracyjnego i nie zgodził się na ustanowienie stref ograniczonego użytkowania wokół lotniska na Okęciu. Od decyzji odwołał się wojewoda, który latem ubiegłego roku nakreślił wokół lotniska strefę ograniczonego użytkowania, uzależnioną od stopnia jego uciążliwości. W strefie, podzielonej na podstrefy,

obowiązywało wiele zakazów, m.in. budowy domów. Bez wyznaczenia strefy Porty Lotnicze nie mogłyby zgodnie z prawem budować nowego terminalu pasażerskiego. Od decyzji wojewody odwołał się mieszkańcy okolic lotniska, zrzeszeni w kilku stowarzyszeniach. Zdaniem sądu, granice strefy wyznaczono nieprecyzyjnie. Wojewoda obiecuje sporządzić dokładniejszą mapę.

Tymczasem Okęcie będzie odciążone przez nowe lotnisko w Modlinie, które przejmie pasażerów tanich linii lotniczych. Porozumienie w tej sprawie podpisano 11 grudnia. Spółkę, która ma przebudować, a potem użytkować lotnisko powołują: przedsiębiorstwo Porty Lotnicze oraz Agencja Mięnia Wojskowego. Pierwsze samoloty pasażerskie startowałyby z Modlina latem.



NYL

Prokuratura bada inwestycje

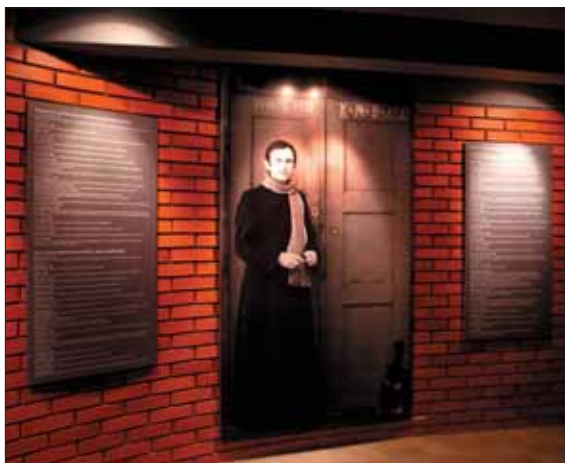
Z INICJATYWY RATUSZA. W sprawie budowy Złotych Tarasów, w listopadzie stołeczna prokuratura postawiła zarzuty dwom urzędnikom: Janowi W. (SLD), byłemu burmistrzowi gminy Centrum, oraz jego zastępcy Jerzemu G. (PO). Zdaniem prokuratury, narazili oni publiczną kasę na straty w wysokości 101 mln zł, zaniżając ceny działek przy sprzedaży inwestorowi, odsprzedaż części gminnych udziałów poniżej ich wartości oraz sprzedaż gruntów, do których zgłaszali roszczenia dawni właściciele. Oskarżenie obejmie cały zarząd dawnej gminy Centrum.

Od roku prokuratura bada sprawy budowy mostów Siekierskiego i Świętokrzyskiego. Ten ostatni miał kosztować 255,2 mln zł, a kosztował 440,2 mln zł – wynika z raportu NIK. Budowę prowadzono z naruszeniem przepisów i niegospodarnie. NIK uważa, że układ budowy: inwestor bezpośredni – inwestor zastępczy – płatnik, wywindowało koszty i rozmyło odpowiedzialność, a skorzystała na tym firma Wojciecha Ławniczaka – ZBM Inwestor Zastępczy. Członkowie zarządu spółki Trasa Świętokrzyska, która odpowiadała za budowę Mostu Świętokrzyskiego i tunelu pod Wisłostradą, zarobili w sumie 5,5 mln zł. NIK wspominał też o bezprawnie odliczonym podatku VAT, którego teraz domaga się fiskus (chodzi o 50 mln zł). W tej ostatniej kwestii wypowie się sąd wojewódzki. Otwarty zaledwie dwa lata temu most Siekierski już wymaga remontu.



ROTRZYGIEŃSKI

Pamięci księdza Jerzego



HENRYK PRZONDZIŃSKI

MUZEUM NA ŻOLIBORZU. Kołyska małego Jurka, drzwi, piec kaflowy i okno z domu Popieluszków znalazły się wśród eksponatów Muzeum Sługi Bożego Księdza Jerzego Popieluszki, otwartego 16 października w dolnym kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Ekspozycja podzielona jest na osiem części, ukazujących życie i męczeństwo kapelana Soli-

damności na tle rzeczywistości komunistycznej Polski. Główne akcenty położono na posługę duszpasterską ks. Jerzego wśród robotników Huty Warszawa, Msze św. za Ojczyznę, z udziałem przedstawicieli świata nauki i kultury, oraz drogę męczeństwa – od porwania przez oficerów SB, po brutalne zabójstwo i utopienie zwłok na tamie we Włocławku.

Spaliła się kaplica

WARSZAWA GÓRCZE. 24 września nad ranem przy ul. Górczewskiej w Warszawie spłonęła doszczętnie drewniana kaplica św. Łukasza Ewangelisty, pełniąca funkcję tymczasowego kościoła (na zdjęciu). Ogień ominął jednak drewnianą kapliczkę Niepokalanej, ustawio-

ną w miejscu, gdzie stał konseksjonat pierwszego proboszcza parafii ks. Zenona Trzaskowskiego, nie naruszył też relikwii św. Ojca Pio. Po pożarze w kościołach archidiecezji i na Pradze odbyły się spontaniczne zbiórki pieniędzy na budowę nowego kościoła na Górcach.



PIOTR ZGIERSKI

Aktorzy recytują

VARSAVIA SACRA. Po czterech latach sukcesów w całym kraju, wreszcie do Warszawy zawitał program recytatorski Verba Sacra, który w stolicy przyjął nazwę Varsavia Sacra. Na inaugurację cyklu wybrano kościół seminaryjny św. Józefa, w którym fragmenty Księgi Mądrości czytała 17 października Halina Łabonarska. 7 listopada w akademickim kościele św. Anny *Bogurodzicę albo Pacierz Staropolski* recytowała Anna Seniuk; 11 listopada w bazylice świętokrzyskiej wystąpiła Dorota Segda z prezentacją fragmentów *Dzienniczka* św. Faustyny Kowalskiej, a 19 grudnia Zofia Kucówna czytała *Apokryfy na Boże Narodzenie*.



Anna Seniuk

Matka Boża ukoronowana

KOMORÓW. 12 września Prymas Polski kard. Józef Glemp koronował słynącą łaskami wizerunek Matki Bożej Miłosiernej w kościele Narodzenia NMP w Komorowie. Obraz, namalowany przed wojną jako praca dyplomowa Julii Juszkiewicz z ASP, został w 1952 r. ofiarowany parafii przez pewną rodzinę z Komorowa. Podczas koronacji tutejsza parafianka Natalia Kukulska zaśpiewała specjalnie skomponowaną na tę uroczystość pieśń.



Nie zapominają

ŚCIEŻKA KSIĘDZA BRONKA. Już od marca warszawiacy przechadzają się ścieżką ks. Bozowskiego, prowadzącą od klasztoru wizytek na Trakcie Królewskim w dół, ślimakiem ulicy Karowej, aż do klasztoru urszulanek szarych na Wiślanej. Ścieżka została wyznaczona na wniosek Stowarzyszenia Przyjaciół ks. Bronisława Bozowskiego, staraniem którego na murze klasztoru wizytek umieszczono też tablicę ku czci słynnego kapłana. Członkowie Stowarzyszenia o kilkusetmetrowym trakcie mówią, że jest „naznaczony przyjaźniami, ważnymi i serdecznymi rozmowami”.

I Zjazd Absolwentów

UKSW. Jednych los rzucił w dalekie kraje, inni związali swoje kariery z uczelnią i Polską. 25 września odbył się I Zjazd Absolwentów Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, utworzonego w 1999 roku z Akademii Teologii Katolickiej. Z 25 tys. absolwentów uczelni, która w tym roku świętowała 50-lecie istnienia, przyjechało ponad 300 osób. Władze uniwersyteckie zapowiadają, że następny zjazd będzie liczniejszy, ponieważ jego organizacją zajmie się powstające Towarzystwo Absolwentów i Przyjaciół UKSW.

Ważni jubilaci

ROZNICE. W tym roku 350 lat fundacji pierwszego klasztoru w Polsce obchodziły siostry wizytki z warszawskiego Krakowskiego Przedmieścia. Siostry nazaretanki świętowały zaś 85-lecie założenia liceum ogólnokształcącego dla dziewcząt przy ul. Czerniakowskiej. Dziesięć lat obecności w eterze obchodziło Radio Józef. Siedemdziesiąte piąte urodziny obchodził 18 grudnia kard. Józef Glemp, Prymas Polski.

Sonda

CO DAJE WSPÓLNE
KOLĘDOWANIE?SABINA WŁODARSKA,
KIEROWNIK CHÓRU
ALLA POLLACA

Europejskie Spotkania Chóralne odbywają się na zasadzie festiwalu: cieszymy się, muzykując razem, śpiewając kolędy, dając radość innym. Ten repertuar nigdy się nie nudzi młodym chórzystom. Wspaniale w tym wszystkim jest też to, że nasza polska kolęda zagościła w cudzoziemskich chórach i mamy nadzieję, że zostawi ją w swoim repertuarze. Oczywiście podczas gali w Teatrze Wielkim trzeba zaśpiewać je po polsku! W tym roku najbardziej podobała się „Przybieżeli do Betlejem pasterze”. Dla mnie każda kolęda jest ładna, bo niesie ciepło, radość albo zadumę. Nasz chór w Boże Narodzenie wykona w Teatrze Wielkim oratorium „A kto się od da w radość” Ernesta Brylla i Włodzimierza Korcza.

MARCIN TOBIASZ,
STUDENT ZARZĄDZANIA
NA POLITECHNICIE
WARSZAWSKIEJ

Europejskie Spotkania Chóralne są dla nas wielką frajdą. To jest pomysł pani Sabiny i jej syna Tomka. My im pomagamy, opiekując się między innymi chórami – naszymi gośćmi. Moim zdaniem, w tym roku najlepiej śpiewały polskie chóry oraz chór z Ukrainy. Bardzo mi się podobały nasze pastorałki, które wykonywaliśmy w opracowaniu Andrzeja Borzysa. Było dużo przeszkadzajek perkusyjnych typu janczary, tamburyn, trójkąt. Zrobiła się z tego wspaniała harmonia z chórem i fortepianem. Fajnie to wyszło.

V Europejskie Spotka

Kolędujemy po

Kolędy są dla mnie jednym z najważniejszych religijnych akcentów świąt – twierdzi 35 proc. młodych ludzi indagowanych na temat przeżywania Bożego Narodzenia przez wcale nie „pobożny” młodzieżowy portal internetowy. „Nie znam i nie śpiewam” – taką deklarację składa tylko 3 procent głosujących.

tekst
ALICJA WYSOCKA

Od pięciu lat w grudniu Warszawa rozbrzmiewa kolędami z całej Europy. Działający przy Teatrze Wielkim – Operze Narodowej chór Alla Pollaca organizuje Europejskie Spotkania Chóralne z udziałem kilkuset zagranicznych chórzystów. Podczas wielkiej gali na scenie opery narodowej wszyscy śpiewają swoje narodowe kolędy oraz trzy wybrane polskie. Razem wykonują też pieśń „Gaude Mater Polonia” i „Odeę do radości” (dziś hymn Unii Europejskiej) Ludwika van Beethovena.

Żyjemy obok siebie – śpiewajmy razem

Pod takim hasłem organizowane są Europejskie Spotkania Chóralne.

– Impreza narodziła się na przełomie tysiącleci, w roku Wielkiego Jubileuszu, gdy coraz bliższa stawała się idea zjednoczenia Europy. Nie chcemy, by przez unifikację zatraciła się własna tożsamość kulturalna. Jednoczący się kontynent daje możliwość konsolidacji z innymi narodami z zachowaniem rodzimych odrębności i, co najważniejsze, kulturalnej odmienności. Tak jak różnią się nasze stroje ludowe i folklor, tak różna jest nasza muzyka. Dzisiaj możemy czerpać ze skarbnicy wszystkich narodów, ale musimy się spotykać, pokazywać swoją odmienność, wymieniać doświadczenia, wzajemnie się uczyć – przedstawia ideę Spotkań Tomasz Włodarski z chóru Alla Pollaca.

Inauguracja Europejskich Spotkań Chóralnych zawsze odbywa się w kościele Świętego Krzyża. Na zdjęciu chór Alla Pollaca.

O tym, że ma rację, przekonują pełne kościoły i sale koncertowe. Zawsze inauguracja Spotkań odbywa się w bazylice Świętego Krzyża, w tym roku było to 9 grudnia. Tego dnia chóry prezentowały krótki program jako wizytówkę swojego kraju. Potem goście rozjechali się po całym Mazowszu. Tegoroczne koncerty odbywały się w Kadzidle, Przysusze, Siedlcach, Sokołowie Podlaskim, Szydłowcu i Płocku. Repertuar zależny był od miejsca występu: w kościołach chóry śpiewały przede wszystkim kolędy i pieśni świąteczne. Finałem był wspólny koncert wszystkich uczestników festiwalu na scenie Teatru Wielkiego i odśpiewanie przez blisko pół tysiąca chórzystów najpięk-

Spotkania Chóralne

o europejsku



RYSZARD REBECH

przez polską publiczność jest tak wspaniale, że zawsze schodzą ze sceny radośni i pełni entuzjazmu – zapewnia Marcin Tobiasz, związany z chórem Alla Pollaca od... 18 lat.

Drugi dom pełen dyscypliny

Chór Alla Pollaca istnieje od 1945 r. Został założony przez ówczesnego solistę Teatru Wielkiego druha Władysława Skoraczewskiego (do 1990 r. jego nazwa brzmiała: Centralny Zespół Artystyczny ZHP im. Władysława Skoraczewskiego). W jego skład wchodzi ok. 200 młodych chórzystów w wieku od 6 do 26 lat. Koncertuje w trzech grupach wiekowych. Członkowie chóru biorą udział przede wszystkim w przedstawieniach operowych Teatru Wielkiego, ale śpiewają też w najbardziej znanych salach koncertowych w Polsce i za granicą.

– Zespół wykonuje muzykę wszystkich epok, nagrywa płyty i towarzyszy solistom operowym, ale też znanym piosenkarzom. Jeśli chodzi o koledy, to poza polskimi koledami i pastorałkami, śpiewamy koledy różnych narodów: niemieckie, włoskie, amerykańskie, oczywiście w językach oryginalnych. Śpiewamy między innymi koledy Edwarda Brittena. Myślę, że takim świątecznym repertuarem moglibyśmy zapelnąć dwugodzinny koncert – podkreśla Sabina Włodarska, od 1983 r. kierownik chóru.

Młodzież, dla której śpiewanie w Alla Pollaca jest ważnym hobby, ale nie podstawowym zajęciem, zapewnia:

– Chór to miejsce, gdzie znalazłam nie tylko przyjaciół, ale nauczyłam się niesamowitej dyscypliny, miałam okazję występować na najpiękniejszych polskich scenach, wyjeżdżać za

granicę, śpiewać w operach, zobaczyć wiele różnych pięknych rzeczy, których nie miałabym okazji przeżyć, gdybym nie kochała muzyki i śpiewu. Najbardziej lubię śpiewać utwory polifoniczne, gdzie każdy głos ma swoją linię melodyczną i wszyscy nawzajem się dopełniają. – opowiada Patrycja, studentka czwartego roku na wydziale nauk politycznych w Wyższej Szkole Humanistycznej w Pułtusku, z 15-letnim stażem w chórze.

Próby w Alla Pollaca odbywają się co najmniej dwa razy w tygodniu, po dwie godziny, do tego dochodzą jeszcze próby dodatkowe przed ważnymi koncertami czy spektaklami, no i nagrania radiowe i telewizyjne. W czasie wakacji młodzi chórzysci wyjeżdżają na dwutygodniowe warsztaty muzyczne do jakiegoś pięknego zakątka Polski, gdzie śpiewają... codziennie.

Nic dziwnego, że chór traktują jak drugi dom:

– Nigdy nie chodziłem na podwórko jak inne dzieci, wolny czas spędzałem w teatrze: na próbach, spektaklach. To była dla mnie świetna zabawa. Na przesłuchanie zaprowadził mnie i moją siostrę tato. Okazało się, że ja mogę zostać, a ona nie. Pani Sabina Włodarska jest jak druga mama, ma bardzo silną osobowość. Gdyby tak nie było, to wszyscy chórzysci, a jest nas dwie setki, weszliby jej na głowę. Musi czasem tupnąć, ochrzanić nas. Nie pamiętam jednak, żeby kogoś wyrzuciła z chóru. Raczej sami odchodzimy, choć jest to rzadkie, bo ludzie na ogół chcą tu być i nie stwarzają jakichś problemów. Po prostu kochamy śpiewać i lubimy być ze sobą. A dzięki Europejskim Spotkaniom Chóralnym mamy coraz więcej przyjaciół w całej Europie... – zwierza się Marcin Tobiasz.

Sonda

KOLEDY W INNYCH KRAJACH

LARYSA MICHAJLIK, DZIENNIKARKA Z GRODNA

Na Białorusi, zwłaszcza wschodniej, tradycja śpiewania zanikła z wiarą po 1939 r. Inaczej było na Grodzieńszczyźnie i Nowogródzkiej, gdzie w rodzinach śpiewano koledy, nawet w najtrudniejszych czasach, oczywiście nie afiszując się tym. Najpopularniejsza była „Przybieżeli do Betlejem” – znał ją każdy, u kogo w rodzinie trwały tradycje religijne. Od tej koledy zaczynamy także dzisiaj nasze spotkania koledowe na Białorusi, tak jak w Polsce od „Wśród nocnej ciszy”. Popularna była „Cicha noc”, wykonywana w telewizji przez śpiewaków operowych. Nikt nie mówił, że to koleda, tylko że pieśń należąca do tradycji kulturalnej.



Ks. Declan Doyle z Dublina

W Irlandii śpiewa się wiele tradycyjnych koled, popularnych



na całym świecie. Te najbardziej znane, jak choćby „Cicha noc”, śpiewa się po irlandzku lub po angielsku, podobnie jak przypisywaną Mendelssohnowi „Hark, the Herald Angels Sing”, czy łacińską „Adeste fideles”. Oczywiście mamy też swoje rodzime koledy, które zyskały międzynarodową popularność, zwłaszcza „Koledę z Wexford”, która wywodzi się z rybackiej wioski Kilmore Quay z hrabstwa Wexford. Z tego regionu pochodzi zresztą wiele koled, tłumaczonych na angielski i pięknie zaaranżowanych przez angielskiego kompozytora Johna Ruttera. Śpiewanie koled w domach nie należy do tradycji, ale niektórzy chętnie je wspólnie nucą.

Nowa wyszukiwarka internetowa

FIDES ma FIDKAR

Na zamówienie Biura ds. Rozwoju i Komputeryzacji Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES powstała nowa „multiwyszukiwarka” internetowa.

Pozwala ona na prowadzenie wyszukiwań katalogowych i bibliograficznych w wielu bazach komputerowych jednocześnie. Poprzez FIDKAR można w tym samym czasie prowadzić wyszukiwanie w katalogach książek oraz w bibliografiach zawartości czasopism i bibliografiach tematycznych, a także w katalogach prac magisterskich. Ułatwia to na przykład sporządzanie bibliografii konkretnej osoby lub wykazu tematycznego obejmującego nie tylko książki, ale i artykuły czasopism, fragmenty z prac zbiorowych i prace dyplomowe. Nowością tego rozwiązania jest też możliwość przeglądania baz danych zawierających dokumenty w różnych formatach (np. prac magisterskich).

Oprócz FIDKAR powstał też program FIDSERW, umożliwiający przeglądanie baz danych polskiego pakietu bibliotecznego MAK. Obydwa programy opracował Michał Marks – student Politechniki Warszawskiej. FIDES przewiduje, że aplikacje mogą być użytecznym narzędziem dla bibliotek gminnych czy powiatowych, które mogłyby tworzyć wspólne bazy danych. Federacja FIDES jest gotowa za niewygórowaną cenę umożliwić bibliotekom i grupom bibliotek zastosowanie nowych aplikacji do prezentacji swoich katalogów i baz danych. Indywidualni internauci mogą korzystać z FIDKAR-u, wchodząc na stronę www.fides.org.pl/fidkar/ W wyszukiwarce można szukać też informacji z katalogów bibliotek zagranicznych, m. in. watykańskich, Uniwersytetu w Oxfordzie, Rosyjskiej Biblioteki Narodowej.

AW

Rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

Abyśmy byli jedno

Polską specyfiką Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan są Msze św., w których uczestniczą przedstawiciele innych wyznań. Stosowana jest gościnnie wymiana kaznodziei: na Mszach św. w kościołach katolickich kaznodzieją jest duchowny z innego Kościoła chrześcijańskiego, zaś księża katolicy głoszą kazania podczas nabożeństw w świątyniach bratnich Kościołów.

Polski zespół ekumeniczny opracował szczegółowy program nabożeństw na każdy dzień Tygodnia Modlitw. Broszura ta, po raz ósmy przygotowana przez Radę Episkopatu ds. Ekumenizmu oraz Polską Radę Ekumeniczną, zawiera propozycje tekstów liturgicznych, modlitw wiernych i homilii na poszczególne dni Tygodnia. Publikacja trafiła do wszystkich parafii katolickich oraz do parafii siedmiu Kościołów chrześcijańskich, skupionych w Polskiej Radzie Ekumenicznej: prawosławnego, ewangelicko-reformowanego, ewangelicko-metodystycznego, polskokatolickiego, starokatolickiego mariawitów i chrześcijan baptystów.



TOMASZ GOŁĄB

Jak zwykle styczniowy Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan, obchodzony w Kościele powszechnym od 18 do 25 stycznia, w Kościele warszawskim rozciąga się na niemal trzy tygodnie. Przygotowywany jest wspólnie przez przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego oraz Kościoła prawosławnego i Kościołów protestanckich. Będzie on poprzedzony Dniem Judaizmu (17 stycznia), a zakończony Dniem Islamu (26 stycznia).

Centralne obchody warszawskiego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan odbędą się 23 stycznia w kościele św. Jakuba na

Ochocie. Hasłem tegorocznego Tygodnia jest fragment z Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian: „Chrystus jedynym fundamentem Kościoła” (1 Kor 3,1–23).

W Warszawie nabożeństwa ekumeniczne rozpoczną się 13 stycznia w kościele św. Zygmunta na Bielanych, a zakończą 30 stycznia w kościele św. Katarzyny na Służewie.

W tym roku nie będzie wspólnego nabożeństwa w kaplicy Adwentystów Dnia Siódmego. Większość nabożeństw będzie odbywać się w kościołach katolickich

TG

Nabożeństwa o Jedność Chrześcijan w Warszawie przygotowane przez Kościół rzymskokatolicki i Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej:

- 13 stycznia, godz. 18.00, parafia św. Zygmunta na Bielanych, plac Konfederacji 55
- 14 stycznia, godz. 18.00, parafia Miłosierdzia Bożego, ul. Ateńska 12
- 15 stycznia, godz. 18.00, parafia bł. Władysława z Gielniowa, ul. Przy Bażantami 3
- 16 stycznia, godz. 18.00, parafia św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej, ul. 1 Maja 7
- 17 stycznia, godz. 18.00, **Dzień Judaizmu**, parafia św. Wincentego Pallottiego, ul. Skaryszewska 12
- 18 stycznia, godz. 18.00, kościół ewangelicko-reformowany, al. Solidarności 74
- 19 stycznia, godz. 18.00, kościół chrześcijan baptystów, ul. Waliców 25
- 20 stycznia, godz. 18.00, katedra prawosławna św. Marii Magdaleny, al. Solidarności 52
- 21 stycznia, godz. 18.00, kościół ewangelicko-metodystyczny, ul. Mokotowska 12
- 22 stycznia, godz. 18.00, kościół polskokatolicki, ul. Szwoleżerów 4
- 23 stycznia, godz. 17.00, nabożeństwo centralne, parafia św. Jakuba Apostoła, ul. Grójecka 38
- 24 stycznia, godz. 18.00, kościół starokatolicki mariawitów, ul. Wolska 186
- 25 stycznia, godz. 18.00, kościół ewangelicko-augsburski Świętej Trójcy, plac Małachowskiego 1
- 26 stycznia, godz. 18.00, kościół ewangelicko-reformowany, al. Solidarności 74 (nabożeństwo dla młodzieży)
- 26 stycznia, godz. 17.00, **Dzień Islamu**, Aula Wielka „Bobolanum”, ul. Rakowiecka 61
- 27 stycznia, godz. 17.30, kościół św. Marcina (siostry Franciszkanki Służebnice Krzyża), ul. Piwna 9/11 (tradycyjnie, w każdy ostatni czwartek miesiąca)
- 28 stycznia, godz. 19.00, parafia św. A. Orione i Stowarzyszenie EFFATHA, ul. Lindleya 12
- 29 stycznia, godz. 18.00, katedra św. Floriana na Pradze, ul. Floriańska 3
- 30 stycznia, godz. 12.30, parafia św. Katarzyny na Służewie, ul. Fosa 17.

Światowe Dni Młodych w Kolonii

POSTARAJ SIĘ O DARY SERCA

6 stycznia, w święto Trzech Króli, w całej Polsce trwa akcja rozdawania kart – darów na XX Światowe Dni Młodych w Kolonii. Karty odwołują się do orędzia przygotowanego na sierpniowe spotkanie w Kolonii, w którym Jan Paweł II napisał: „Dary, jakie Mędrcy składają Mesjaszowi, symbolizują prawdziwe uwielbienie”. Młodzież, która przygotowuje się do udziału w XX ŚDM, może wpisać na karcie dary: zobowiązania, wyrzeczenia, modlitwy, które chce podjąć i złożyć w ofierze jako swoje złoto, kadzidło i mirrę.

Karty będzie można pobrać w styczniu i lutym, w parafiach, szkołach (u katechetów) oraz w duszpasterstwach. Młodzież ma sporo czasu na zastanowienie się nad własnymi darami, bo wypełnione karty będą zbierane w okresie Wielkiego Postu. W całej Polsce rozstanie rozprawdzonych 500 tys. kart.

Gotowe jest już polskie tłumaczenie hymnu XX ŚDM, nawiązującego do hasła spotkania: „Przybyliśmy oddać Mu pokłon”. Jego prezentacja odbędzie się 30 stycznia w sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski, podczas spotkania diecezjalnych koordynatorów wyjazdu do Kolonii.

JJW

Konkurs fundacji D. O. M. rozstrzygnięty

Nieobojętni są wśród nas

Rysunek, tempera, pastel, techniki mieszane, mozaika papierowa... Technika obojętna, choć konkurs dla obojętnych nie był. Każdy uczestnik, oprócz pamiątkowej odznaki i dyplomu, otrzymał specjalny tytuł.

Zdzisław Bielecki, który 13 lat temu powołał do życia fundację D. O. M., chce kreować modę na nieobojętność. Stąd pomysł, by w różnych częściach Polski powoływać specjalne kluby dla młodych ludzi, którzy chcieliby zrobić coś dobrego dla innych. Pierwszy klub powstał w Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 126 im. Bohaterów Westerplatte w Warszawie przy ul. Ziemskiego 22. W tym roku fundacja D. O. M. ogłosiła też konkurs plastyczny, na który nadesłano blisko 4000 prac z całej Polski.

– Celem konkursu było plastyczne przedstawienie scen przyjaźni, wspólnej nauki, zabawy, rekreacji, zmagania z kalectwem, ułomnością osób niepełnosprawnych i ich przyjaciół – wyjaśniał Zdzisław Bielecki podczas finału i koncertu, który odbył się 19 grudnia ub. r. w jezuickiej auli Bobolanum.

Dla nagrodzonych zagrali i zaśpiewali m.in.: Beata Kossowska i Piotr Maciak (utwory z repertuaru zespołu Le-Blue), Ewa Błoch, duet utalentowanych skrzypaczek Danusia Kulisz i Maria Włoszczowska oraz młodzieżowy zespół wokalny „Serca z D. O. M.”.



ARCHIWUM D.O.M.

Kolędę „Cicha Noc” śpiewa Zespół „Serca z D.O.M.” z akompaniamentem opiekuna Cecylii Chodowskiej oraz duetu skrzypaczek Marysi Włoszczowskiej i Danusia Kulisz

wej fundacji: www.nieobojetni.pl
Fundacja D. O. M. jest organizacją pożytku publicznego. Od

Jury, któremu przewodniczyła Elżbieta Zanussi, wyróżniło 36 prac. Najlepszych ośmiu „Nieobojętnych” zdobyło możliwość uczestnictwa w profesjonalnych warsztatach plastycznych z udziałem znanych artystów. Lista „Nieobojętnych” umieszczona została na stronie internetowej fundacji.

1991 r. prowadzi akcje charytatywne i edukacyjne na rzecz najbardziej potrzebujących i pokrzywdzonych przez los dzieci, ofiar wojny, powodzian, bezrobotnych. Przedsięwzięcia wspierają setki wolontariuszy. Dzieło Odbudowy Miłości D. O. M. organizuje dożywianie dla dzieci w dotkniętych bezrobociem rejonach Polski. W Warszawie prowadzi świetlicę socjoterapeutyczną dla dzieci i Klub D. O. M. dla tak zwanej trudnej młodzieży.

TG

■ R E K L A M A ■



Poranek ewangelizacyjny

szukamy dobrych wiadomości od godziny 6

96,5 fm

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa tel. (22)626 96 69, www.radiojozef.pl

PANORAMA PARAFII

Parafia św. Wincentego Ferreriusza w Borzęcinie

Borzęcin blisko Afryki

Parafianie z Borzęcina świętują odpust dwa razy w roku: w maju – na św. Stanisława Biskupa i we wrześniu – na cześć św. Tekli, której obraz czczony jest w bocznym ołtarzu. Ta pobożna kobieta, znana z Pisma Świętego jako pomocnica św. Pawła, była patronką Tekli Rapackiej, jednej z fundatorów kościoła.

Kardynał Andrzej Maria Deskur, emerytowany przewodniczący Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, jest potomkiem fundatorów borzęcińskiego kościoła. Jego wysłannik przyjechał nawet do Borzęcina, by przejrzeć archiwa i poznać historię tutejszej świątyni. A z parafialnych kronik i dokumentów wyłania się jeden z najstarszych ośrodków duszpasterskich na Mazowszu, bo jego historia sięga roku 1240. Początkowo parafia była pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, później dodano jeszcze jednego patrona – św. Zygmunta. Drugi, drewniany kościół, który stanął we wsi, spłonął w 1852 r.

Cztery lata później ks. Jan Gwalbert Mieszkowski, który proboszczował w Borzęcinie przez czterdzieści osiem lat, rozpoczął budowę murowanego kościoła. Jego fundatorami byli właściciele majątków w Ożarowie i Borzęcinie – Jan i Tekla Rapaccy oraz Wincenty Rapacki i jego córka Konstancja Deskur. Nowy kościół konsekrowano w 1868 r.

Co krok zabytek

Na terenie wokół kościoła archeolodzy znaleźli stare dymarki, monety, naczynia. Zabytkowa jest też świątynia z czterema bocznymi ołtarzami i złożonym ołtarzem głównym. Proboszcz ks. Bogdan Wosławski wyremontował ją z zewnątrz, zabezpieczył przed wilgocią, odmalował wnętrze, założył nowoczesne ogrzewanie i uporządkował przykościelny plac. Odnowił też i pięknie oświetlił stuletnią figurę Niepokalanie Poczętej, stojącą przy sosie z Warszawy na Sochaczew. Konserwatorzy zdjęli z niej siedem warstw farby, zanim odsłoniłi piękny piaskowiec.

W ubiegłym roku proboszcz wyremontował też kaplicę na cmentarzu i wyciął ponad sto starych drzew zagrażających bezpieczeństwu przechodniów.

Hojni parafianie

Utrzymanie i remont zabytkowej świątyni są dużym wysiłkiem dla trzyipół tysięcznej parafii. Mimo tego, że parafia jest niewielka, kilkaset osób może liczyć na pomoc parafialnej Caritas. Dwadzieścia osób, z proboszczem na czele, stara się o zdobycie pieniędzy i towarów, by pomagać innym. A pomagają bezrobotnym, rodzinom w potrzebie. Dwa razy w roku, na święta przygotowują paczki dla wielodzietnych rodzin i seniorów. Wykupili obiady w szkole dla jedenaściorga uczniów, pięćdziesięciorgu kupili we wrześniu wyprawki szkolne. Sześćoro dzieci wyjeżdża



POTRZCIEŃSKI

co roku z Caritas na wakacje, a czworo – na „zieloną szkołę”.

– Zbieramy, prosimy, szukamy sponsorów i firm, które przekazałyby nam swoje produkty. Wydaliśmy parafialny kalendarz, są zbiórki do puszek – mówi proboszcz. – Jeden ze sponsorów, który chce pozostać anonimowy, od kilku lat funduje nam zabawki.

Klimat misyjny

W Borzęcinie znajduje się dom zakonny Stowarzyszenia Misji Afrykańskich, które do Polski przybyło z Francji. W domu kształcą się i przygotowują do misji polscy kandydaci. Zanim wyjadą do Afryki, animują także w parafii i okolicach. Prowadzą między innymi modlitewną grupę misyjną.

JOANNA JURECKO-WILK



KS. BOGDAN WOSŁAWSKI

Pochodzi z miejscowości Okonek w województwie koszalińskim. Święcenia kapłańskie przyjął w 1974 r. z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego. Pracował jako wikariusz w: Dąbrówce, Radości, Lipcach Reymontowskich, Łowiczu, Kobylce, Otwocku Kresach i w par. św. Jakuba w Warszawie. Od 1998 r. jest proboszczem w Borzęcinie.

Przy robieniu wykopów pod fundamenty obecnego kościoła wydobyto z dawnych fundamentów kamień z wyrytą datą 1139r. Być może jest to data fundacji pierwszego kościoła.

OKIEM PROBOSZCZA

W pracy duszpasterskiej staram się nikogo nie faworyzować, wszystkich wysłuchać. Nasz kościół jest przyjemny, kameralny. Parafia leży w otulinie Puszczy Kampinoskiej, gdzie na pewno nie będzie rozwijany przemysł. Sprowadza się więc do niej sporo mieszkańców Warszawy. Staram się utrzymywać tradycyjną religijność i obrzędy: jest jarmark z okazji odpustów, niezwykle uroczyste obchodzimy we wrześniu dożynki. Sprawuję też duszpasterską opiekę nad mieszkańcami domu opieki oraz jednostki wojskowej, które leżą na terenie naszej parafii. Co roku 5 sierpnia organizujemy odpoczynek i poczęstunek dla dwóch pielgrzymek: niepełnosprawnych oraz akademickiej. W ubiegłym roku mieszkańcy zorganizowali klub parafialny, gdzie popołudniami w soboty i niedziele można pograć w bilard, ping-ponga, szachy, porozmawiać i zjeść coś słodkiego. Jest też mała siłownia. Klub okazał się bardzo dobrym pomysłem, bo przychodzi do niego sporo chętnych. Jego bywalcy w co drugą niedzielę organizują wycieczki rowerowe po okolicy.

Zapraszamy do kościoła:

- Msze św. w niedziele o godz. 9.00, 10.15 (dla dzieci), 11.30, 16.00
- Msza św. w dni powszednie o godz. 7.00.

GOŚĆ WARSZAWSKI

warszawa@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa
tel./faks (22) 621-57-99, 629-02-67
Redagują: ks. Marcin Brzeziński – dyrektor oddziału,
Joanna Jureczko-Wilk, Tomasz Gołąb, Alicja Wysocka